

Ewa Zielińska

Trudne dzieci, a może trudni rodzice?

Szukając inspiracji do napisania tego tekstu, ze szczególną uwagą przyglądałam się relacjom rodziców z dziećmi. Na przestrzeni tygodnia byłam świadkiem rozmaitych, trudnych do zaakceptowania sytuacji w różnych częściach kraju. Oto one.

Szczecin

Do sali, w której prowadzę spotkanie z nauczycielami, wchodzi babcia z czteroletnią wnuczką, która podniesionym głosem mówi do mnie: *Gdzie jest mój rysunek?...* Odpowiadam: *Nie wiem... Gdzie go położyłaś? Poszukamy?...* Dziewczynka nie patrzy na mnie i nie słucha, co do niej mówię, tylko kategorycznie domaga się rysunku. Zdenerwowana babcia prosi mnie o pomoc, mówiąc: *Boże, niech się odnajdzie... Pani nawet nie wie, co ja teraz z nią będę miała... Niech mi pani pomoże, bo ona nie ustąpi... Ja sobie z nią nie radzę...*

Warszawa

Do busa relacji Warszawa – Płock wsiada mama z synkiem (lat 5–6), który staje obok mnie i mówi: *Tu chcę siedzieć...* Mama mówi: *Przecież widzisz, że tu siedzi pani...* Nic nie pomaga. Dziecko zaczyna tupać i domaga się, abym wstała i ustąpiła mu miejsca. Oczywiście nie wstaję, ale też się nie odzywam. Mama tłumaczy się przede mną, mówiąc: *Wie pani, on jest niegrzeczny... Będę miała całą drogę kłopot...* Faktycznie, przez dwie godziny z tyłu słychać było krzyki, wymuszenia, pretensje, płacz. Nie wytrzymałam i wysiadając w Płocku, odezwałam się: *Współczuję pani...* Matka odpowiada: *On chyba jest nienormalny... To potwór, nie dzieciak...* Popatrzyłam na młodą kobietę i powiedziałam: *Nie, on jest po prostu rozpuszczony...*

Radom

Przedszkolna szatnia. Dziecko sześciolatnie miało być odebrane przez tatusia. Przyszła mama, która usłyszała: *Nie idę z tobą... Miał być tata...* Matka tłumaczy, wyjaśnia, dlaczego tata nie mógł przyjść i wreszcie pada zdanie: *Dlaczego jesteś niegrzeczny?...* Natychmiast dziecko mówi: *Dzwon do taty... Ma przyjść...* Ze zdumieniem widzę, jak matka szuka w torbie telefonu i dzwoni. Za chwilę z dzieckiem rozmawia tata, który usprawiedliwia swoją nieobecność. Na koniec rozmowy z ojcem dziecko podejmuje decyzję: *Pójdę, a kupisz jajko niespodziankę? Oczywiście – mówi uśmiechnięta mama.*

* * *

Rodzice rozpuszczonych, niegrzecznych dzieci to osoby najczęściej niekonsekwentne, które często w zależności od swego humoru raz na coś się zgadzają, a innym razem nie. Dla pozornie *świętego spokoju* pozwalają dzieciom na nieposłuszeństwo i manipulowanie nimi, a dzieci są na tyle mądre, że zawsze próbują osiągnąć swój cel i najczęściej im się to udaje.

Dorośli zajmujący się dziećmi (rodzice, dziadkowie i inni) często usprawiedliwiają każde złe zachowanie dziecka, mówiąc: *On jest jeszcze mały... On z tego wyrośnie... Jego tata był jeszcze gorszy, a teraz...* To koncentrowanie się na dziecku, pozwalanie mu na wszystko, przyznawanie mu racji nawet wtedy, gdy tej racji nie ma, to błędy wychowawcze, które przyniosą fatalne skutki w przyszłości.

Czasami odnoszę wrażenie, że rodzice boją się swoich dzieci. Szczególnie da się to zauważyć w miejscach publicznych: w sklepach, na ulicy, w środkach komunikacji miejskiej. Bojąc się konfrontacji z dzieckiem (awantury), nie potrafią mu odmówić niczego i spełniają każde jego życzenie, kupując wszystko to, co ono sobie życzy.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że w domu przy rodzicach dzieci zachowują się inaczej niż w przedszkolu. Czasami jest to lepsze lub gorsze zachowanie. Wszystko zależy od postaw rodzicielskich i relacji z dziećmi. To najczęściej na terenie domu rodzinnego uwalniają się nagromadzone i trzymane w ciągu całego dnia pod kontrolą trudne emocje. Wszystkie one kierowane są na rodziców i wyrażane poprzez zwiększoną drażliwość, bunt, płacz, frustrację, złości. Należy pamiętać o tym, że dziecko nie działa intencjonalnie, ono nie uświadamia sobie tego procesu.

Dzieci to znakomici obserwatorzy. Łatwo i szybko przyswajają sobie zachowania rodziców i doskonale wiedzą, jakie normy obowiązują w domu, a jakie w przedszkolu. Czasami z trudnościami (oporem) potrafią się do nich dostosować. Jeżeli dorośli umieją wyznaczyć dzieciom granice i jasno określić, co im wolno, a czego nie wolno, dzieci nie męczą się ciągłym testowaniem rodziców, nie manipulują nimi i mniej się buntują. Konsekwentne postępowanie z dziećmi, nagrody, ale i zakazy nauczą dziecko samodzielnego rozwiązywania problemów i radzenia sobie z emocjami.

Rola matki i ojca w procesie wychowania jest niezwykle ważna. Bezwarunkowa miłość matczyna, nadopiekuńczość, nadwrażliwość i nieograniczona ufność, że *tylko ja mogę dać swojemu dziecku szczęście*, prowadzi do nadmiernego uzależnienia od matki i wpływa na deformację osobowości. Dlatego dla równowagi dobrze jest, gdy w wychowaniu bierze udział również ojciec, ale ojciec włączający dyscyplinę, ograniczenia i postępujący konsekwentnie.

Jeszcze jeden niebagatelny problem. Jest on związany z etykietowaniem dzieci przez dorosłych. Wyraża się w mówieniu: *Jesteś niegrzeczny... Dlaczego ty jesteś taki niedobry? Wojtuś jest taki posłuszny (grzeczny), a ty...?* To etykietowanie dzieci częściej odbywa się na terenie domu rodzinnego niż w przedszkolu. Nauczyciele starają się unikać komunikatów typu: *Znów jesteś niegrzeczny... Obiecywałeś, że będziesz grzeczny i dalej zachowujesz się źle...* Permanentne nakładanie etykiety: *Jesteś niegrzeczny...* itp. utwierdza dziecko w przekonaniu, że ono właśnie takie jest i nic na to nie można poradzić, nic nie da się z tym zrobić. Zaczyna wierzyć w to, że jest niegrzeczny i mimo podejmowanych starań poprawienia zachowania rezygnuje, gdy słyszy: *Znowu jesteś niegrzeczny...*

Trudne i nieakceptowane społecznie zachowania u dzieci często mają podłoże w niewłaściwych relacjach z ich opiekunami. Dlatego zawsze trzeba spojrzeć na problem z szerszej perspektywy. Należy tak współpracować z rodzicami, aby podjęte działania, mające na celu poprawę zachowania dziecka, były zarówno w domu, jak i w przedszkolu takie same. ■



Ewa Zielińska – nauczycielka wychowania przedszkolnego, współautorka programów edukacyjnych, publikacji dla nauczycieli i rodziców. Wspólnie z profesorem Edytą Gruszyk-Kolczyńską prowadzi badania nad metodami lepszej efektywności procesu wychowania i kształcenia dzieci w warunkach przedszkola.

tulula.pl



- słownictwo
- kategoryzacja
- rozwój mowy
- logiczne myślenie
- koncentracja
- motoryka mała
- analiza i synteza

